

Sygn. akt V ACa 157/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie: SA Paulina Asłanowicz

SA Bernard Chazan

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą

w W.

o podwyższenie i zasądzenie rent

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 maja 2018 r., sygn. akt II C 256/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedziba w W. na rzecz Z. S. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Bernard Chazan Robert Obrębski Paulina Asłanowicz

Sygn. akt VA Ca 157/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 marca 2014 r. Z. S. wniósł o podwyższenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb, związanych ze skutkami wypadku, którego powód doznał w 12 czerwca 1998 r. w wieku trzynastu lat, zasądzonej na rzecz powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 25 października 2006 r. w sprawie XXIV C 108/16, częściowo zmienionym na korzyść powoda wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 marca 2007 r., w sprawie IA Ca 38/07, do kwoty 1100 zł miesięcznie, w tym zasądzenie zaległych świadczeń z tego tytułu za okres wskazany w pozwie, jak również o zasądzenie na swą rzecz od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. renty z tytułu utraconych zarobków, która tymi wyrokami na rzecz powoda nie została zasądzona z powodu przedwczesnego wystąpienia ze strony powoda z takim roszczeniem, przed podjęciem zatrudnienia, którego powód nie był w stanie przez minione lata podjąć ze względu na wywołaną stanem zdrowia psychicznego powoda niezdolnością do podjęcia pracy, mimo ukończenia przez powoda Akademii

(...) i uzyskania wykształcenia w zakresie grafiki komputerowej. Powód domagał się zasądzenia tego świadczenia w wysokości równej średniej płacy w województwie (...), czyli finalnie w kwocie 3409,08 zł miesięcznie od daty wydania wyroku, jak też za okres miniony od 1 kwietnia 2014 r. w wysokości obejmującej narastające stopniowo kwoty będące średnią placą w województwie (...). Ponadto powód domagała się od Sądu Okręgowego zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego ubezpieczyciela kwoty 50000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, ponad kwotę zasądzoną w powołanych wyrokach, z tytułu zwiększonej przez ostatnie lata krzywdy, jakiej powód doznał wskutek wypadku, jak też odszkodowania na pokrycie kosztów dalszego leczenia.

Pozwany ubezpieczyciel wnosił o oddalenie powództwa. Zaprzeczał, aby po zakończeniu pierwszej sprawy zwiększyły się potrzeby powoda oraz by Z. S. był całkowicie niezdolny do pracy w sytuacji, gdy przez kilkanaście miesięcy prowadził działalność gospodarza odpowiadającą swemu wykształceniu, a aktualnie wykonuje wraz z matką prace ogrodowe. Pozwany powołał się również za zarzut przedawnienia części roszczeń za okres dłuższy niż trzy lata poprzedzające wytoczenie powództwa.

Wyrokiem z 28 maja 2018 r., uwzględniając w przeważającym zakresie żądania oparte na art. 907 § 2 w zw. z 444 § 2 k.c., Sąd Okręgowy podwyższył rentę z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, zasądzoną powołanymi wyrokami, z kwoty 150 zł do kwoty 938 zł miesięcznie od 1 kwietnia 2014 r. z odsetkami za dwa okresy oddzielone datą 12 listopada 2016 r. Ponadto Sąd Okręgowy na rzecz powoda zasądził rentę wyrównawczą związaną z niezdolnością powoda do pracy w wysokości równej średniej płacy w województwie (...) za okres od 1 stycznia 2011 r., w narastającej wysokości za kolejne miesiące i lata, od 1 stycznia 2015 r. zaś i na przyszłość w kwocie 3409,08 zł wraz z odsetkami za wymagalne, zgłaszane wcześniej świadczenia, podzielonymi na dwa okresy oddzielone datą 6 czerwca 2014 r. W pozostałym zakresie, obejmującym więc świadczenia rentowe za okres wcześniejszy niż trzy lata przed wniesieniem w tej sprawie pozwu, zarzut przedawnienia został bowiem uwzględniony, jak też w odniesieniu do zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 445 § 1 k.c., Sąd Okręgowy nie dopatrzył się bowiem nieujawnionej wcześniej krzywdy po stronie powoda, powództwo zostało oddalone, podobnie jak żądanie dotyczące odszkodowania na koszty leczenia ze względu na jego nieodpłatny charakter, finansowany przez NFZ. Sąd Okręgowy po połowie strony obciążył kosztami procesu. Szczegółowe ich rozliczenie pozostawił zaś referendarzowi sądowemu.

Na podstawie zebranych dowodów, w tym opinii biegłych, dokumentacji z leczenia powoda i akta pierwszej sprawy, Sąd Okręgowy opisał wypadek z 12 czerwca 1998 r., w którym trzynastoletni wówczas powód doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu, wymagała więc żmudnego leczenia i rehabilitacji, jak też w wyniku którego postępującemu pogorszeniu podlegał stan psychicznego zdrowia powoda, zwłaszcza po zakończeniu pierwszej sprawy, czyli w okresie pełnoletniości. Sąd Okręgowy opisał ponadto rozstrzygnięcia wydane w obu instancjach pierwszej sprawy, zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 23 marca 2007 r., wydanego pod sygn. IA Ca 38/07, jak też motywów zasądzenia w tej sprawie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 85000 zł oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 150 zł miesięcznie na pokrycie przez powoda wydatków na rehabilitację niesprawnego w pełni lewego nadgarstka, w tym dojazdy, bez kosztów leczenia psychologicznego i psychiatrycznego, które stało się konieczne po zakończeniu pierwszej sprawy, a ponadto oddalenia, ze względu na przedwczesność, roszczenia o zasądzenie renty wyrównawczej, na potrzebę przyznania powodowi w drugiej sprawie wpłynęła zmiana okoliczności związanych z uzyskaniem przez powoda odpowiedniego wieku do podjęcia na stałe pracy.

Opierając się na opiniach biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, w których wydatki na konieczne leczenie powoda w tym zakresie zostały zliczone na kwotę 1100 zł miesięcznie, po skorygowaniu pomyłki rachunkowej, rentę w wysokości 150 zł w oparciu art. 907 § w zw. z art. 444 § 2 k.c. Sąd Okręgowy podwyższył do kwoty 938 zł. Na podstawie drugiego z tych przepisów zasądził ponadto od pozwanego na rzecz powoda rentę wyrównawczą z tytułu pełnej i trwałej niezdolności powoda do pracy, wykazanej opiniami biegłych, w tym zwłaszcza biegłego z zakresu medycyny pracy. Wprawdzie z somatycznego li tylko punktu widzenia powód zachował częściową zdolność do pracy w ściśle ograniczonym zakresie, czyli związanym z niesprawnością lewego nadgarstka oraz ograniczoną wydolnością kręgosłupa, niemniej stan psychiczny powoda, wykazany opiniami biegłych, wykluczył, w ocenie Sądu Okręgowego, przyjęcie, aby powód zachował choćby częściową zdolność do pracy. Opinie biegłych w pełni bowiem wykazały związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a skrajnie niską oceną własnej wartości, lękiem przed

kontaktami z innymi osobami, który nie pozwala powodowi, w sposób niezależny od woli pokrzywdzonego, na to, aby zawiązać relacje osobiste lub zawodowe, mimo zdobycia przez powoda, nie bez trudności, wyższego wykształcenia ze specjalnością grafiki komputerowej oraz nieudolnej próby podjęcia działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy opisał wyizolowany styl życia powoda, którego kontakty ograniczają się do wąskiego kręgu kilku osób, w tym matki, której powód pomaga w pracach w ogródku. Opierając się na opiniach biegłych, Sąd Okręgowy wskazał, że w tym zakresie prognozy dla powoda nie są korzystne, nawet przy uwzględnieniu stałej pomocy psychologicznej, jak również potrzeb kontynuowania leczenia psychiatrycznego. Uwzględniając wysokie walory intelektualne oraz zdobyte wykształcenie, za w pełni uzasadnione Sąd Okręgowy uznał założenie, że gdyby powód nie doznał wypadku, za skutki którego odpowiedzialność ponosi pozwany ubezpieczyciel, jest prawdopodobne, że by uzyskiwał dochody na poziomie odpowiadającym średniej płacy w województwie (...). Sąd Okręgowy ustalił wysokość tych świadczeń w poszczególnych latach nieprzedawnionej części roszczeń z art. 444 § 2 k.c. i takie też kwoty zasądził na rzecz powoda za czas miniony. Od stycznia 2015 r. i na przyszłość zasądzona na rzecz powoda została zaś renta wyrównawcza w wysokości 3409,08 zł miesięcznie wraz z odsetkami, które Sąd Okręgowy podzielił na dwa okresy, sprzed i po zgłoszeniu szkody, oddzielone datą 7 czerwca 2014 r. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone z podanych przyczyn. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. poprzez ich podzielenie w równych częściach pomiędzy stronami. Ich szczegółowe rozliczenie, zgodnie z art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c., zostało przez Sąd Okręgowy pozostawione referendarzowi sądowemu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany ubezpieczyciel, który zaskarżył ten wyrok w całości co do podniesienia renty z tytułu większych potrzeb powoda, w odniesieniu zaś do renty wyrównawczej – w części, która przenosiła 40 % kwot zasądzonych przez Sąd Okręgowy na rzecz powoda za okres sprzed początku stycznia 2015 r., w odniesieniu zaś do renty od tej daty i na przyszłość – ponad kwotę 1363,63 zł miesięcznie. Apelacja została oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 444 § 2 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne uznanie zasadności przyznania powodowi renty z tytułu niezdolności do pracy, mimo że nie została ona w tej sprawie wykazana, powód zaś podejmował działalność gospodarczą, a ponadto wskutek przeoczenia, że czas potrzebnego powodowi leczenia psychiatrycznego został w opinii biegłej z tego zakresu określony na jeden rok, który upłynął od jej sporządzenia. Na tej podstawie skarżący ubezpieczyciel wnosił o zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie, ewentualnie jego uchylenie w tej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w celu jej ponownego rozpoznania, w obu wypadkach również obciążenia powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego w obu instancjach.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o obciążenie pozwanego ubezpieczyciela poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, również w zakresie objętym zarzutem naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c., czyli co do konieczności objęcie powoda stałym leczeniem psychiatrycznym i pomocą psychologiczną, mającą na celu przede wszystkim poprawienie kondycji psychicznej, niezbędnej powodowi o zwykłego funkcjonowania, w tym utrzymania relacji z innymi osobami niż matka. Nie był w szczególności uzasadniony zarzut, jakoby leczenie tego rodzaju powinno być prowadzone wyłącznie przez rok. Nie zaprzeczając, że opinia biegłej nie była w tym zakresie szczególnie dokładna, w dalsze jej części biegła bowiem istotnie o roku leczenia psychiatrycznego wspomniała (k: 330), nie można było przeoczyć wcześniejszej jej treści, w tym podstawowego wniosku, zgodnie z którym stan zdrowia psychicznego powoda uzasadnia zastosowanie „kilkuletniego” jednak leczenia, które powinno być przeplatane okresową oceną jego wyników. Takie tezy wprost zostały wyrażone w opinii biegłej, której dalsze treści nie można odczytywać w oderwaniu od okoliczności sprawy i zasadniczego założenia, że leczenie powinno być kilkuletnie. Roczny okres, na który wskazała biegła, musi więc oznaczać pierwszą jego fazę, po zrealizowaniu której powód powinien być poddany ocenie związanej z jego wynikami. Mało jest jednak prawdopodobne, aby roczny okres leczenia gwarantował wyprowadzenie powoda z opisanych problemów, zwłaszcza przy uwzględnieniu opisanego przez Sąd Okręgowy stanu zdrowia powoda, oraz dostrzeżeniu, że upływ prawie dwudziestu lat od wypadku, którego powód doznał jako 13 – letni chłopiec, nie polepszył stanu zdrowia psychicznego

powoda, lecz pogłębił objawy chorobowe, powód popadł bowiem w postępujący proces izolacji i nasilenia lęków przed kontaktami z innymi niż matka osobami. Nie sposób było więc uznać, aby uzasadnione było przyznanie powodowi renty z tytułu zwiększonych potrzeb, dotyczących tylko w zasadzie leczenia psychiatrycznego i opieki psychologicznej, wyłącznie na okres jednego roku. Nie tylko z opinii biegłych, lecz również z obserwacji degradacji kondycji psychicznej powoda przed lata, które minęły od wypadku, opartej o zasady doświadczenia życiowego, nie sposób wyprowadzić ustaleń dających podstawę do uwzględnienia powództwa o podwyższenie renty tylko na rok, przy świadomości zwłaszcza, że norma art. 907 § 2 k.c. może w przyszłości stanowić również podstawę do jej obniżenia, gdyby zastosowane wobec powoda leczenie przyniosło oczekiwany rezultat, czyli gdyby jego kontynuowanie, a tym samym też ponoszenie związanych z tym wydatków, okazało się zbyteczne. W zakresie dotyczącym renty z tytułu zwiększonych potrzeb apelacja podlegała oddaleniu z podanych przyczyny.

Nie było podstaw do uwzględnienia apelacji także w odniesieniu do renty wyrównawczej. Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy wykazał zupełną niezdolność powoda do podjęcia i wykonywania pracy, nie tylko w zakresie wykształcenia, jakie powód uzyskał wskutek ukończenia, nie bez problemów, Akademii (...) i uzyskania kwalifikacji plastyka ze specjalnością w zakresie grafiki komputerowej. Wykonywane w tym zakresie czynności były prowadzone w dwojakim kierunku. Pierwszy dotyczył sprawności fizycznej, w tym manualnej, odnosił się do stanu zdrowia somatycznego powoda, który z tego punktu widzenia istotnie zachował ograniczoną sprawność fizyczną, która by umożliwiała podjęcie pracy przez powoda, z uwzględnieniem stwierdzonych przez biegłych ograniczeń, gdyby powód nie miał tak poważnych problemów ze stanem zdrowia psychicznego, oceny którego dotyczyła druga grupa czynności dowodowych, w ramach których uzyskane zostały opinie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, a następnie biegłego z zakresu medycyny pracy, który przy uwzględnieniu opinii specjalistów od zdrowia psychicznego, wydał finalną opinię, w której stanowczo wykluczył, by ze względu na problemy ze zdrowiem psychicznym, powód był w stanie podjąć jakąkolwiek pracę. Sąd Okręgowy na tych opiniach się oparł i zasadnie przyjął, że powód utracił aktualnie zdolność do podjęcia i wykonywania pracy zawodowej, przede wszystkim ze względu na stan swojego zdrowia psychicznego. Powód obecnie nie jest po prostu do tego zdolny z przyczyn od powoda zupełnie niezależnych, niezawinionych, które są bezpośrednio związane z wypadkiem z 12 czerwca 1998 r. Adekwatny związek przyczynowy został w tym zakresie wykazany. Udowodniona tymi opiniami została również podstawa faktyczna pozwalająca na uwzględnienie powództwa w zakresie renty wyrównawczej, prawidłowo zasądzonej przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 444 § 2 k.c. w wysokości ustalonej w oparciu o średnią płacę w województwie (...), czyli przy przyjęciu metody, która nie została zakwestionowana w apelacji poza twierdzeniem, że ze względu na zachowanie przez powoda częściowej zdolności do pracy, uwzględnieniu powinna podlegać część zasądzonych świadczeń w wymiarze 40 % ich wysokości. Ze stanowiskiem strony skarżącej nie sposób było się jednak zgodzić.

Za zasadnością apelacji nie mogła przemawiać okoliczność czasowego podjęcia przez powoda działalności gospodarczej odpowiadającej zdobytemu wykształceniu. Próba podjęcia takiej działalności okazała się nieudolna. Powód nie zdołał jej prowadzić nawet przez okres dwóch lat. Podawał, że miał niewiele zleceń. Nie uzyskał z tego tytułu znaczących dochodów, a przede wszystkim, nie sposób uznać, że gdyby mógł, to by tej działalności nie prowadził w dalszym ciągu. Z materiału sprawy nie wynika, aby powód miał inny pomysł na to, by wypełnić swoje życie, nadać mu sens zawodowy i finansowy. Wysiłek w postaci zdobycia wykształcenia nie przełożył się na zdolność do podjęcia i prowadzenia własnej działalności, w ramach której koniecznością jest nawiązywanie relacji, w tym znajomości z innymi niż matka osobami, czyli potencjalnymi klientami. Stan zdrowia psychicznego, jak wynika z opinii biegłych, nie pozwala na to, aby powód taką aktywność zawodową przejawiał przez dłuższy czas w warunkach niemożliwego do przewyciężenia lęku przed kontaktami z osobami obcymi. W sposób niezawiniony, a przy tym związany bezpośrednio z wypadkiem, powód nie jest obecnie w stanie podjąć takiego wysiłku. Stała i całkowita niezdolność do podjęcia przez powoda pracy została więc wykazana. Przyznanie powodowi pełnej renty wyrównawczej w wysokości odpowiadającej średniej płacy osób pracujących na stałe w województwie (...), czyli zgodnie z miejscem zamieszkania i potencjalnego wykonywania pracy odpowiadającej zdobytemu wykształceniu, było tym samym uzasadnione. Argument, jakoby za odmiennym stanowiskiem przemawiało to, że powód pomaga matce w pracach ogrodowych, trudno nawet komentować ponad podkreślenie, że choćby w ten sposób usiłuje wesprzeć swą matkę, z którą stale mieszka i z pomocy której nadal korzysta, jak też że w ten użyteczny sposób wypełnia czas, którego nie może bez swojej winy poświęcić

na realizację swoich ambicji zawodowych, który się powód zupełnie nie wyżył, o czym świadczy podjęcie wysiłku związanego z ukończeniem Akademii (...) w W. i nieudolnej jednak próby rozpoczęcia działalności odpowiadającej zdobytemu wykształceniu. Żaden z argumentów, na które w apelacji powoływała się strona pozwana, nie przemawiał więc na jej uwzględnienie.

Z podanych powodów apelacja ubezpieczyciela podlegała oddaleniu. Jej bezzasadność uzasadniała ponadto obciążenie pozwanego kosztami procesu za instancję odwoławczą, które ograniczały się do wynagrodzenia za udział w tym postępowaniu zawodowego pełnomocnika po stronie czynnej. Na podstawie więc art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz przy zastosowaniu przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł odpowiadającą stawce minimalnej za zastępstwo procesowe przed Sądem Apelacyjnym, właściwej dla rodzaju sprawy i podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Bernard Chazan Robert Obrębski Paulina Aslanowicz